

Rząd Tuska zmusza urzędników do karania mandatami małych przedsiębiorców!

2.6.2026 - | Konfederacja Wolność i Niepodległość

Ewa Zajączkowska-Hernik - poseł do Parlamentu Europejskiego.

W Gdańsku pizzeria dostała 2500 zł mandatu tylko dlatego, że wystawiła paragon na pizzę z krewetkami na standardowe 8% VAT, a według naszych chorych przepisów powinno być 23% VAT, bo "owoce morza to towar luksusowy"

Tak w praktyce wygląda państwo silne wobec słabych i słabe wobec silnych. W jednej z gdańskich pizzerii do lokalu weszły dwie, wydawało się zwyczajne kobiety, które zamówiły pizzę z krewetkami. Właściciel rodzinnej restauracji naliczył do zamówienia standardową, 8-procentową stawkę VAT, tak jak robi się to w przypadku klasycznej pizzy. Panie zjadły posiłek i zapłaciły rachunek, po czym pokazały legitymacje skarbowe i poinformowały, że naliczona stawka podatku była nieprawidłowa — w przypadku pizzy z owocami morza powinno być 23% VAT, a nie 8%. W efekcie nałożyły na lokal mandat w wysokości 2500 zł. Właściciel tłumaczył, że nie wiedział, ale na nic zdały się próśby o pouczenie i darowanie mandatu. Przy jednej pizzy za 50 zł różnica między 8 proc. a 23 proc. VAT to niecałe 6 zł, ale co tam, rąbiemy 2,5 tysiąca.

Co się okazuje? Oddaję głos pani Agacie Jagodzińskiej, przewodniczącej Związkowej Alternatywy w Krajowej Administracji Skarbowej, która zdradziła wprost: "To wymysł Szefa KAS Marcina Łobody, Andrzeja Domańskiego i Donalda Tuska, to polityka obecnego rządu."

No kto by pomyślał, że władza Tuska z premedytacją poluje na zwykłych ludzi? Posłuchajcie dalej![]

"Od wielu dni (po akcji z pizzą) otrzymuję wiadomości od pracowników urzędów skarbowych z całej Polski. Wszyscy mówią o tym samym! O zmianie tzw. mierników dotyczących nabyć sprawdzających i o ogromnej presji na ich wykonanie. Dzisiaj, po zmianie kierownictwa (rządu) do miernika liczą się tylko pozytywne nabycia sprawdzające, czyli takie zakończone mandatem albo odmową przyjęcia mandatu (sic!). Czyli zawsze musi być mandat. Jednocześnie podnoszone są wartości mierników, które urzędy mają wykonać (ma być więcej mandatów). Ponadto narzucane są przez kierownictwo kwoty mandatów (jak najwyższe), co jest absolutnie sprzeczne z kodeksem karnym skarbowym. Zamiast koncentrować siły na największych oszustwach skarbowych, wyłudzeniach i prawdziwych patologiach, coraz częściej uderza się w najmniejszych przedsiębiorców."

Wrócił Tusk i wraz z nim wróciła mania gnojenia drobnych polskich przedsiębiorców. Mamy jeden z najbardziej skomplikowanych i chorych systemów podatkowych w Europie, a rządzący zamiast upraszczać przepisy, to wykorzystują je do uderzania w zwykłych obywateli. Tymczasem połapani z władzą cwaniacy i przestępcy, wciąż pozostają bezkarni za gigantyczne, wielomilionowe wały. Wstyd.

Koalicja (anty)Obywatelska wjechała na pełnej. Albo w przyszłym roku wyborczym wspólnie uwolnimy Polskę od tej patowładzy i wreszcie stworzymy system ułatwiający życie obywatelom, a nie ich gnębiący, albo dojadą ludzi jeszcze bardziej. Koalicjo Tuska – ręce precz od Polaków!

<https://konfederacja.pl/rzad-tuska-zmusza-urzednikow-do-karania-mandatami-malych-przedsiębiorco>
[w](#)